



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIĄ DĄBROWSKIEGO.

NUMERATY I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, księgarnie i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ty ALEJA Nr. 28. — TELEFON Nr. 20.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszenia bezodpłatnie w wyjątkach dni świątecznych od 6-10 wiecz. Rękoopisy nie wracają.

NUMERATA WYKOS: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartałowe rb. 1.50, miesięczne kop. 50, wraz z przysługą pocztową lub odosobnieniem do domów. Zagraniak, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 25. Listów nieterminowych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednodzielnym lub jego miejsce: Nadstawka k. 50, przed tekstem k. 40, na tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 5 za wiersz. Nietypowe ogłoszenie kop. 25. Oglaszanie treści matryczalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agenty: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 8.

Przejmijcie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawie wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący.

TEATR „ODEON” W Krzemieńskiego Najstarszy w Kłobazowie Telefon Nr. 4-77.

Program od ozwartku 31 Grudnia do wtorku 5 Stycznia 1915 roku.

LEGENDA O NIEZAPOMINAJCE

Dramat w kolorach.

„Zapałczarka” (dramat)
Kobos wygrał na loterii (komedyczny)
Niewidzialny złodziej (fantazyjny)
Tomcio Paluch (znana baśń Grimma)
Kapelusz magiczny (z natury)

Z okazji 6 rocznicy strasznej katastrofy: Trzęsienie ziemi w Messynie 28 Grud. 1908r
Przygoda z pociągiem (z natury)
Pan Spiczkiwicz spieszy na śniadania k.
Taniec liliputów (w kolorach)

Ceny miejsc oznaczone: 25, 20 i 10 kop. Dzieci 15, 10 i 5 kop. Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o g. 3-iej koniec o 9-iej wieczór.

Teatr PARYSKI II Aleja Nr. 19

Program od poniedziałku 28 do Niedzieli 3 Stycznia 1915 r.

Życie i śmierć słynnego kompozytora (dramat)
ATLETA (bar. kom.)
SYN FECHTMISTRZA (dram.)
Oświadczyń z przeszkodami (bar. kom.)
Przebaczenie Bobi (dramat)

Parada Królowa w Berlinie (natura)
Stara służąca (dramat)
Wielka katastrofa kolejowa we Freiburgu (natura)
DOŻYWKI (dramat)

NA SCENIE:
Występy Panny Matyldy
St. CLAIRE

1) Wędrująca piosenka (muz. Straussa) 2) Z początku tylko raz (z oper. „Lano” 3) Chłopczyk ten — to mój sen (z operacji „Mona Verma”)

Kupon do łoża 40 kop, krzesło parter 25 kop Galeria 15 kop. Początek przedstawień o godzinie 3 po poł.

TEATR **CORSO** w niedzielę dnia 3 Stycznia 1915 roku.

o godzinie 2-iej i pół po południu. o godzinie 6-iej wieczorem.

Betleem Polskie Jasełka narodowa w 4-ch częściach Or Ota ze śpiew. i tańcami

HALKA Opera w 4-ch aktach St. Moniuszki

emcy i żydzi w Łodzi.

Korespondent wojenny „Posener oblatu” na wschodniej widowni pisze o Niemcach i żydach w Łodzi, między innymi, co następuje: Niemcy są rosyjskimi poddanyymi, lizonymi pod berłem rosyjskiem, łodzini ich osiadłe są tam od kilkunastu lat, najstarsze Niemceki: utrzymali się jedno i drugie od czasów emigracji i jasno widzą, że w przyszłości, co o nich powiedziecie, że, najlepszym: Ludzie są to tani, pracowici; stanowią większość przysięgów i wielkich kupców; Łódź klasa robczaka jest ich równo. Z naszego stanowiska biologicznego wiele można z nimi poczytać. Robotnicy w Niemczech zarobku, które Rosji wypowiadają, i żądają ponosi wien zastój w Łodzi i braku pracy. Coś nakazuje zapuła narodowego z powodu jego przybycia z latarnią trzebąby, który z nimi szukać a nawet wten- nie znalazłoby się. Tak przemyśle jak kłupy przagnęli, abyś jak najprędzej zniknęli. Przed- dziekiem są, nie pragną bjań- ni, aby Łódź pod jakakubądź formą przyszłości miała należeć do Niem- ców. Amiast do Rosji. Mimo ogrom- nych niedostatków przemysłu tego, nie uważają go za zdolny wytrzymać konkurencję niemie- ców w obrębie dostaw jego. Oba- wiają się również wysokich robczych Niemceki. Wspólnie z rosyjs- kimi przemysłowcami opowalali ca- ły w państwie aż do najdalejzych granic. Odłączenie Łodzi od pań- stwa rosyjskiego — wystawiają sobie utratę rynków rosyjskich dla towaru. Zresztą zaprowadza- ni Niemceki porządek. W teo- rii są go ogromnie, w praktyce rosyjski nieporządek. Uważają, że Łódź zupełnie dobrze w nim

O żydach opowiada ów korespondent: „Pomiędzy polskimi żydami jest część milionerów, na ich czele milio- ner Łódzki Poznański. średnio mają- tych nie wielu i cały tłum chałatow- ców, żyjących w zbiegłej masie bez wi- doku lepszej przyszłości i nieledwo wyjętych z pod prawa. Bogaci żydzi uważają się za Rosjan i nie chcą na- wet myśleć o tem, żeby się stać czemś innym. Dla czegoż zresztą mieliby pragnąć zmiany? Kto ma pie- niądze i nie potrzebuje liczyć się z niemi za bardzo, ten może robić w Rosji co tylko mu się podoba. Może przedewszystkiem gromadzić pienią- dze, nie potrzebując łamać głowy nad sposobem, w których do niego docho- dza. Taki Łódzki milioner jest wprost wszechwładny i trzyma się państwa, na którem szefami zarabia i z któ- rem żyje w najlepszej zgodzie. W o- becnej chwili panowie ci wynieśli się z Łodzi do Warszawy, Petersburga, Pa- ryża, Ameryki. Tam oczekują, co się stanie, w spokoju. Wobec nas są zdecydowanymi wrogami. Średni stan, jest żyd z powodu niewielkiej swej li- czby bez żadnego wpływu. Składa się on z ludzi, którzy jedynie pragną zdobyć pieniądze, niczego więcej po- za tem. Chociaż zarobił i na nas, o ile się sposobność nadarzy i z tego po- wodu jesteśmy im mili. Ale obawia- ją Rosjan i ich powrotu. Jako mniej- sze zło aniżeli Rosjan uważa nas więk- sza część drobnego żydostwa. Większość jego jest niezmiernie bied- na, ma nieokreślenie małe życiowe potrzeby, jest głupia i zabobonna. Wiedzą, że w Niemczech współwyz- bawcy ich są równoprawnieni i prze- sięgnięcie w dobrym mieniu. Połoz- nie im się wydaje im się idealnym, jak z bajki wyjętym, a fantazja ich rozpa- la się na myśl, że wskutek zawierny chcy obecnej i oni mogliby dojść do czegoś podobnego. Dwie sprawy zaj- mują ich przedewszystkiem, a widzą- odczłaja się we wszystkich pyta- niach, które zadają żołnierzom, tak w Łodzi

jak i we wszystkich innych miejscow- ościach: „Jeżeli Polska stanie się niemiecka, będziemy mogli jeździć, gdzie nam się podoba?” i drugie: „Czy będziemy mogli handlować, o- czem nam się będzie podobało? Wol- ność przenoszenia się z miejsca na miejsce i wolność handlu są tem, co powoduje pragnienie ich dostania się pod panowanie niemieckie. W tych dwóch pytaaniach leży cała trudność kwestii polsko-żydowskiej. Nie wąp- lić ani na chwilę, że ludzie ci da- liby się podnieść kulturalnie i że stosunkowo szybko — w przeciągu kilku generacji dałoby się ich pod- nieść na zupełnie inny poziom ży- ciewy. Pomijam zaś zupełnie kwestię, czy byłoby polecenie godnem pod- nieść ich kulturalnie i czy państwo, któreby się na to zdecydowało, wy- chowałoby wdzięcznych sobie oby- wateli. Przyjmijmy, że widoki teo- ra przyszłości byłyby świetne. Które jednak państwo współczesne — po- za Rosją samą — ośmieliłoby się mia- dło utworzenia tego getta, i pozwoli- ło na rozlanie się po kraju tej rzeszy wygłodniałej, ubogiej, głupiej, pod- stepnej a pragnącej pieniędzy, potęgi i wpływów — pozwolił by ludzie ci mogli wszędzie „jechać” i wszyst- kiem „handlować”? Nawet Austria nie mogłaby już więcej ponadto co- ma w Galicji przyjąć.

W tem leży ciemna strona kwestii polskiej, która skoro się na miejscu jej przypatrzmy, występuje jak naj- wyraźniej przed oczy.

Pomijając więc drobne żydostwo, nikt nas tutaj nie pragnie. W dodat- ku dochodzi obawa przed powrotem Rosjan. Armia nasza jakościewo mo- że przewyższać rosyjską; się nie po- siadamy sztuki radzenia ludźmi i kapłowania ich dla naszej sprawy. Staramy się „pogodzić” tak samo- jak dawniej, staramy się znieść sa- bie i przekonać, wprowadzamy nie- miecki porządek, a mieszkankom Ło- dzi wymyśliły główne ulice i na- wszelki przypadek założyliśmy labo-

ratatorium bakterjologiczne. Jeżeli to nie jest dobrym, nie możemy ani sobie, ani temsamem ludności dopo- móżdż a w danym razie gotowi jeste- my postradać wiarę w ludzkość.”

Chwila obecna.

Warszawa.

Bukareszteński „Universul” ogła- sza wiadomość swego korespondenta petersburskiego, według której rosyjskie dowództwo gotowe bez walki opuścić Warszawę. Korespondent pi- sze, że w wojskowych kołach stolicy Rosji przeważa przekonanie, iż opu- szczenie twierdzy warszawskiej po- lepszyłoby sytuację armji, ponieważ w takim razie dość znaczna załoga zostałaby użyta na froncie. Tenże korespondent donosi, że władze i ban- ki miasto już opuściły; pierwsze wy- jechały do Wilna, drugie do Peters- burga.

Doniesienia dziennika bukaresz- teńskiego potwierdzają się z innej strony. Przez Genewę donosi telegraf z Paryża:

„Według artykułu „Tempsa” z d. 24 ub. m. przygotowuje się rychłe o- puszczenie Warszawy. Dziennikowi temuż donoszą z Petersburga, iż ro- syjskie dowództwo ze względu na strategicznych cofnięcie się na wewnętrzna linię obronną i to wymaga opuszcze- nia Warszawy. Współpracownik wojskowy dziennika paryskiego sadi, iż odwrót ten równocześnie miał być, to następowo, że roszanie zaniecha- ła obłągania Przemysła (co już rzekomo nastąpiło), ponieważ armja obłągana Przemysła, jako też sily zbrojne, które się łączyły pod Krakowem, musza być ka- fite, gdyż groziłoby im dołączenie do głównej armji.

Oczywiście trudno opowiedzieć, ile w tych wersjach jest się prawdy. Są to prawdopodobnie kombinacje tylko, któreby miały być najniejcień na razie (jeszcze) w tej pod- stawy.

31,607. Zatem 60 proc. dzieci z tych związków wychowuje się w wyznaniu ewangelickim ojców. Z 44,080 protestantów między katolickich z protestantkami urodziło się 86,473 dzieci. Tętno było 11,000 związków bezdzietnych. 42,267 dzieci wychowuje się w religii ojca-katolika, 44,267 w wyznaniu matki-protestantki

155 ojców mojązowego wyznania miasto z protestantkami żonami 188 dzieci, z posterod których 135 t. j. 70 proc. wychowuje się w wyznaniu ewangelickim, 50 w mojązowym, 3 w katolickim, 67 żydów pojęto katolicki. Ze związków tych pochodzą 99 dzieci, z których 73 wychowuje się po katolicku, 17 po żydowsku, 9 po ewangelicku. W 93 związkach ewangelickich z żydówkami dziećmi — było ich 166 — wychowuje się po większej części w religii protestanckiej. Tak samo w 74 związkach katolickich z żydówkami prawie wszystkie dzieci w liczbie 100 wychowują się po katolicku.

Pierwsza fabryka radu.
Z Londynu donoszą: Przy udziale wybitnych uczonych i badaczy położono w Londynie przy Thomas-Street kamień węgielny pod budowę pierwszej wielkiej fabryki radu, która pozostanie pod zarządem osobnego Towarzystwa.

Pamiętniki Bebla.
Niedawno staraniem K. Kautsky'ego wyszedł w świat trzeci tom pamiętników Bebla p. t. „Aus meinem Leben“. Pamiętniki doprowadzone są do r. 1882.

Pomiędzy innymi ciekawe rzeczy opowiada Bebel o teraźniejszym kró-

lu serbskim Piotrze Karagiorgiewi-ozu.

Partja s. d. wydawała w Zurichu pismo „Der Sozialdemokrat“ i szwarcowała je nielegalnie do Niemiec. Do personelu redakcji należał kawiec Beck, który był nadwornym krawcem księcia Piotra Karagiorgiewicza, wówczas studenta w Zurichu. Przyszedł król serbski, który utrzymywał wówczas stosunki z socjaldemokratami i chętnie odwiedzał knajpę w której się zbierał, był ogłot — w kłopotach pieniężnych.

Dla poprawienia swych interesów, uciekał się do wypróbowanego studentckiego sposobu prosił Becka, aby w rachunkach za ubranie wystawił mu wyższe ceny. Kiedy krewini Piotra opłacali te rachunki, Beck zwracał swemu klientowi nadwyżkę.

O rasę ludzką.

W Nowym Jorku odbyło się zgromadzenie najwybitniejszych lekarzy i uczonych, zwołane w celu narady, jakich należałoby użyć środków, aby wytworzyć rasę ludzi, udoskonaloną pod względem cielesnym i duchowym. Jeden z lekarzy dowodził, że do udoskonalenia rasy ludzkiej wystarczy cztery pokolenia, aby tylko wrażliwość w warunkach ściśle określonych przez naukę. Posiadamy — mówił — registry, zawierające dowody koni, psów, kotów, nawet owiec i świń.

Można się dowiedzieć łatwo, jakie rasy jakiego pochodzenia jest piesek którego nabyć chcemy. Ale na całym świecie żaden naród nie posiada registry pełnej i czystej krwi ludzi. Powinny więc koniecznie istnieć archiwa, w którychby przechowywano

dowody pochodzenia każdego nowonarodzonego.

Dr. Taughan, prezes związku lekarzy amerykańskich przepowiadał, że człowiek przyszłości posiadać będzie ograniczoną siłę muskularną, tomiast oznaczać się ma cudowną siłą nerwów. Jedynie tylko system nerwowy uczyni z człowieka króla stworzenia ponieważ co do siły muskularnej człowiek zawsze ustępował i ustępować będzie siłę wielu zwierząt. Z tego względu należy potępić zbyt nieopatrzone rozwijanie siły fizycznej kosztem owocodajnej energii duchowej.

Dr. Hops rozprawiał się z kwestią kobiet amerykańskich i europejskich. Mówił że szczególnie lekceważeniem o Francuskach, które bez ostonek galanterji nazwał „żyjącymi gałkami, uschniętymi, nie chcącymi rodzic więcej ponad dwoje dzieci“.

Według dr. Hillisa, młodzieniec, wychowany według wszelkich zasad higieny zawsze odda pierwszeństwo takiej kobiecie, której urok i powab nie będzie skrapowany fiszbinami, i która nie będzie zwracała na siebie uwagi szeleszczącymi spódniczkami i koronkami.

Niepomyślność ucieszka.

Będzie temu kilka tygodni, jak pewnego wieczora więźniowie domu karnego w Kairze, odetchnawszy chwilę po ciężkiej pracy, zamysłili wydestać się na woiność. Około sześćdziesięciu z nich udało się umknąć, a jako najbliższy cel swej ucieczki obrali sobie niedalekie góry. Tymczasem za zbiegami wyruszyła w po- goń straż więzienna, złożona z 12 murzynów i kilku policjantów, europej-

czyków. Kiedy już więźniowie bierali ocenę zaczęli się wspinać po wiskach górskich, spadł na nich strony pogoni tak gwałtowny huk, że 24 z nich padło trupem miejscu, a wielu poniosło ciężkie rany. Jedenastu tylko uszło w góry reszta schwytych odstawiono wu do więzienia. Ale i tamtym nastąpiło przyzwoite swobodę żyć opłacić, gdyż dopiero po kilku dniach drogi mogą natrafić na wodę i stać żywności, albo też powrócą szą do więzienia.

Ofiary.

Na kuchnię nr. 3 zabrane p. Glogera w roli „Dziadka“ pod przedstawienia „Betleem Polskie“ 83 (kwit 1248).

Na pogrzeb dla biednej N. A. Ebert nr. 1 (kwit 1248), Piawek Jusia i Zosia nr. 1 k. 15 (kwit 1248) J. S. k. 50 (kwit 1253).

Na Pomoc bezimiennie rb. 5 (kwit 1249), Leks Franciszek z (Gsta) Grosza wygraną stawkę rb. 3 (kwit 1254), Prokop k. 50 (kwit 1255).

Dla najbardziej potrzebujących do uznania redakcji R. O. rb. 6 (kwit 1253), biernie karafkę.

Na pogorzeliów dochód netto przedstawienia amatorskiego dnia grudnia nr. 68 k. 65 (kwit 1257).

Ela biednej rodziny Bronisł. Pfanger, Zielona Nr. 23 złożył: Skrobacz i rb., Kowalski 10 k. Gniazdowski 25 kop., St. L. 25 k. Szymkowski 50 k., N. N. 1 rb., Schmidt 85 kop. Personal restaur. Strzyżewskiego 1 rb. 30 kop., St. zewski 25 kop., Jaś Dydek 10 k. M. M. 1 rb. Razem 6 rb. 50 kop.

BYSTYDZIENSKI I PIENKOWSKI
Apłeka w Częstochowie.

MIGRENO-NERVOSIN
przyjmuje się w wodzie bez optaka przeciwko migrenie bólem głowy, neuralgii i t. p.

Nabywać można we wszystkich apiekach i składach apiecznych.

Doktor FAWEL BRONIATOWSKI
Częstochowa Nowy-Rynek 3, teleo. 34.

Choroby skórne, włosów płożowe, wetercynie i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Panie od 3-4 popołudniu. Stosuje wrodzinye wstrzykiwanie SALWARSANU (RATA 006 1914) badanie krwi na syfilis.

Repertuar teatru.
W niedziele 3 stycznia o godz. 2 i pół po poł. „Betleem polskie“ o g. 6-jej wiecz. „Halka“.

Lekarz Dentysta Stefan BARYLSKI
przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp
Częstochowa, II Aleja № 43.

Szkoła Muzyczna L. Wawrzynowicza
ALEJA II nr. 33 m. 9.

Zapisy na drugie półrocze rozpoczęte na naukę gry fortepianowej, skrzypcowej, wiolonczellowej, organowej, śpiewu solowego chóralnego i etc. pod kierunkiem specjalistego Koncym Rada pedagogiczna wydaje patenty na nauczycieli muzyki, kapelmistrzów i etc. Opłata obecnemu miesięczna przyjmowane są również zamówienia na lekcje prywatne.

Biuro Komitetu doraźnej pomocy ma zaszczyt podać do wiadomości listę pp. lekarzy i godziny przyjęć w których leczą biednych chorych bezpłatnie.

W-ny	Dr.	Adres	Godz. przyjęć
	Batawia	Dojazd 9	9-10 rano
	Biegański	Teatralna 32.	4-5 popoł.
	Broniatowski	Rynek Nowy	9-10 rano
	Finkelsztejn	I-sza Aleja	do 10 rano
	Kędzierski	Dojazd 5	do 12 rano
	Kon E.	II Aleja 31	8-9 rano
	Kon W.	II Aleja 33	do 10 rano
	Koniewiczowski	Nowy Rynek	9-10 rano
	Marczewski	Cerkiewna 19	10-11 rano
	Nowak	Teatralna 14	9-10 rano
	Rejman	II Aleja 18	Cały dzień
	Russ	I Aleja 4	9-10 rano
	Stawnicki	Szpital miejski	9 1/2-10 1/2 rano
	Tomaszewski	szw. Barbary 11	Cały dzień
	Wrześniowski	Szpital miejski	11-12 rano
	Dta Gelbard	II Aleja 18	9-10 rano

Humor i satyra.
W sądzie.

— W mieszkaniu oskarżonego znalaziono rzeczy, które, jak się okazuje, pochodzą z dwóch kradzieży popełnionych jednego dnia w Warszawie i Radomiu. Jakim cudem mogłeś kraść w dwóch miastach jednocześnie?

— Bo w Radomiu, — panie sędzio, mam filje!

Prosimy o uregulowanie prenumeraty.

Skradziono kwit lombardu kasy Poż. Osz. częstochockiej Nr 13400

Udzielam korepetycji z buch-Iterji zrytmetyki i korespondencji handlowej Mikolajczyk Krakowska 15

Zupełna wyprzedaż po cenie kosztu do 13 b m potym sklep Komisowy zamknięty Aleja 60

Zginęła książeczka kasy Pożycz.-Oszczędnościowej nr. 1434.

2 pokoje z kuchnią i wygodami zaraz do wynajęcia ceła przystępna Cerkiewna 53

Zginęła książeczka kasy Pożycz.-Oszczęd. nr. 15664 i obrachunkowa na sumę rb. 150 oraz paszport wydany przez gmibę Złoty Potok na imię Antoniego Spiewaka.

Zgubiono portmonek zawierającą kluczyki i pieniądze. Łaskawy znalazca złoży za nagrodą w „Gońcu“.

Zginęły kwity za pobrane krowy i konie wydane przez Komendanta M. Czestochowy na nazwisko Antoniego Ociępy. Kule № 9.

Zginęła książeczka kasy Pożycz.-Oszczędnościowej nr. 8108.

Pierwszorzędna Chłopska Pracownia GORSETÓW

„JOZEFY“
Magrodzona Medalem CZĘSTOCHOWA, II Aleja 46. róg Sakonnej Nr. 1.

gorsety kroi paryskich i wiedeńskich higieniczne i do wyrównania figury szelki do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i przebarbianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Do wynajęcia.
pianina po przystępnych cenach oraz fortepian do sprzedania zaraz. Wiadomość Zielona nr. 18.

Poszukuję szycia lub zajęcia spodarstwem domowem za wynagrodzeniem, adres Szkolna p. Wolke nr. 8, oficyjna drugie tro mieszkanie p. Maleszewskiego

Stanisław Rumszewicz ADWOKAT
Wychowawiec uniwersytetu charkow w Częstochowie ul. Cerkiewna № 4 (pierwsze piętro nad biurom adwersum) Przyjmuje od 2-jej do 3-jej po poł.

Wysval Gra-Walla (pastyłki przyjemne w smaku)

czystości i wzmacnia krew, reguluje stołek i tym samym leczy:

Nerwowość
Wyczerpanie nerwowe
Bóle głowy
Cierpienia dróg żółciowych i wątroby
Cierpienia hemoroidalne

Bywa stale zalecany przez lekarzy i pierwszorzędny powag. Jest tylko wtedy prawdziwy, jeżeli każde pudełko jest zaopatrzone (Rb. 1 k. 50) Nr. 446 zatwierdzenia przez rosyjską radę lekarską i fotografią fabryki.

Jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach apiecznych Rozprawę naukową A. W. VII. można bezpłatnie otrzymać przez oddział na Królestwo i Cesarstwo frankfurckiej fabryki chemicznej w Warszawie, Foksal, 13.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Częstochowy podaje do publicznej wiadomości, że, począwszy od dnia 1 Grudnia roku bieżącego, w tymże Magistracie wydawane będą świadectwa na prawo prowadzenia w mieście Częstochowie przemysłu i handlu na czas od dnia 1 Stycznia do dnia 1 Maja 1915 roku. Każdy handlujący czy też fabrykant, chcąc utrzymać świadectwo na rok 1915, winien złożyć odpowiednią deklarację, świadectwa (:patenty) wydane na rok 1914 i wpłacić odpowiednią sumę do kasy miejskiej.

Przyczem ostrzega się, że nie posiadający świadectwa na prawo prowadzenia handlu lub przemysłu w roku 1915, niezależnie od zamknięcia sklepu, lub fabryki, ulegnie surowej karze.

Termin prekluzyjny do wykupienia świadectwa 14 stycznia 1915 roku.

Częstochowa d. 23 Grudnia 1915 roku.
Prezydent **GŁAZEK**
Dyrekcja Policji **BERNECK**

Kierownik Literacki F. J. Galfiski.